

2. NIE BĄDŹ JAK OBLUDNICY

Po zaproszeniu wiernych, uczestniczących w niedzielnej Eucharystii, do udziału w Parafialnej Szkole Modlitwy, przedstawiamy dziś główny temat tegorocznych spotkań. Jest nim wielka lekcja o modlitwie, przekazana nam przez Pana Jezusa w czasie kazania na Górze. W krótkich słowach Zbawiciel ukazał nam wiele wskazówek dotyczących modlitwy. Będziemy się starali coraz lepiej je poznawać i wprowadzać w życie.

Spotkanie parafialnej diakonii modlitwy

Modlitwa.

Odczytanie Ewangelii z niedzieli.

Wprowadzenie w temat (główne myśli homilii) i rozmowa pomagająca lepiej zrozumieć słowa Pana Jezusa.

Odczytanie wezwań modlitwy powszechnej (ewentualna aktualizacja niektórych wezwań) i wybór osób, które te wezwania odczytają na poszczególnych Mszach Świętych.

Odczytanie modlitw przeznaczonych na czas adoracji Najświętszego Sakramentu i wybór osób, które odczytają te teksty.

Modlitwa o łaskę owocnego przeżycia niedzieli, przede wszystkim o dar otwarcia serc uczestników Eucharystii na ewangeliczne orędzie o modlitwie. Zaleca się odmówienie dziesiątka różańca oraz dokonanie zawierzenia podejmowanej posługi Matce Najświętszej (modlitwa „Pod Twoją obronę” lub akt zawierzenia przygotowany przez kapłana).

Myśli do homilii

1. Światło słowa płynące z czytań mszalnych.

2. *Wprowadzenie.* Jezus uczy nas modlić się. Przez kolejne spotkania w pierwsze niedziele miesiąca będziemy rozważać wskazania na temat modlitwy, jakie nam przekazał w czasie kazania na Górze. Powiedział wtedy: „Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierv zanim Go poprosicie” (Mt 6,5-8).

Choć pouczenie Zbawiciela jest krótkie, to jednak możemy je nazwać „Wielką lekcją o modlitwie”. Zawiera bowiem konkretne wskazania dotyczące spotkania człowieka z Bogiem. Będziemy Jego słowa rozważać w kolejnych spotkaniach. Dziś zatrzymamy się na pierwszym fragmencie wypowiedzi Jezusa.

3. *Oczyszczenie intencji.* Pan Jezus chce najpierw usunąć z serca człowieka przeszkodę, która utrudnia lub uniemożliwia prawdziwą modlitwę. Określa ją mocnym słowem: „obłuda”. Znamy to słowo główne z relacji między ludźmi. Obłudnik to człowiek fałszywy, dwulicowy. Inaczej mówi w oczy, a inaczej za plecami. Pan Jezus odnosi słowo „obłuda” i „obłudnik” do relacji człowieka z Bogiem. Mówi: „Nie bądźcie jak obłudnicy”. Oni idą do synagogi i odmawiają modlitwy, ale chodzi im głównie o to, aby ich ludzie chwalili. To nie jest dobra postawa.

Pan Jezus często o niej mówił. Przestrzegał przez nią tych, którzy dają jałmużnę (Mt 6,2), którzy poszczą (Mt 6,16), którzy dają dziesięcinę (Mt 23,23), którzy dbają o czystość zewnętrznej strony kubka i misy (Mt 23,25). W każdym z tych przypadków nazywa obłudnikami tych, którzy podejmują te piękne i dobre działania, aby się ludziom podobać czy coś na tym zyskać.

Przypomnijmy jeszcze jedną wypowiedź Pana Jezusa, dotyczącą modlitwy: „Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: «Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie»” (Mk 7,6). Często nam się zdarza rozproszenie. Wargi wypowiadają słowa modlitwy, a myśli uciekają daleko. Pan Jezus sięga jeszcze głębiej. Mówi o sercu, o takim sercu, które jest daleko od Boga. To prawdziwy problem i groźna choroba. Jezus chce z niej uleczyć każdego, kto na nią zachorował. Chodzi o człowieka, a może nim być każdy z nas, który klęka do modlitwy w domu

albo idzie do kościoła, ale celem jego działania nie jest na pierwszym miejscu spotkanie z Bogiem i rozmowa z Nim, tylko samozadowolenie lub uznanie w oczach ludzi.

Rozpoczynając modlitwę poranną lub wieczorną, a także idąc do kościoła warto oczyścić swoją intencję: „Panie, ja nie chcę być jak obłudnicy i udawać, że się modlę. Przebacz mi, jeśli tak się zachowywałem. Naucz mnie prawdziwej modlitwy”.

Oczyszczającą rolę w naszej modlitwie może spełniać znak krzyża, uczyniony na początku w skupieniu. Stajemy wtedy przed Bogiem. Zbliżamy się do Niego w pokorze, mając świadomość, kim jest On i kim my jesteśmy. On jest nieskończenie wielki, ale Jego majestat nas nie przeraża, gdyż On zbliżył się do nas i objawił nam, że jest miłością. Uczynił nas swoimi dziećmi.

4. *Przykład.* Arcybiskup Giovanni Battista Re, jeden z bliskich współpracowników św. Jana Pawła II, dał takie świadectwo o modlitwie papieża: „Tym, co najbardziej mnie uderza w kontakcie z Ojcem Świętym, jest głębia jego modlitwy. Ten Papież, tak dynamiczny i aktywny, jest nade wszystko człowiekiem modlitwy (...). Każdy dzień papieski jest przeniknięty modlitwą. Przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji, przed każdym ważnym wydarzeniem Papież zagłębia się w modlitwie, a dopiero potem zabiera głos i dokonuje wyborów”.

5. *Zaproszenie do adoracji.* Niech słowo Jezusa, które dziś rozważaliśmy, pomaga nam skupić się na przeżywaniu Mszy Świętej, a potem, po jej zakończeniu, uklęknąć z wiarą przed Najświętszym Sakramentem. Wtedy przypomnimy sobie te treści i pozostaniemy przez chwilę, 2-3 minuty w ciszy, na osobistej rozmowie z Jezusem. Będziemy Go prosić, abyśmy na modlitwie nie byli jak obłudnicy, lecz jak dzieci i przyjaciele, którzy szczerze chcą być z Nim.

Modlitwa powszechna

Do Boga, naszego najlepszego Ojca, z pokorą i ufnością zanieśmy nasze prośby.

1. O łaskę głębokiej wiary i gorliwej modlitwy dla wszystkich członków Kościoła. *Ciebie prosimy.*
2. O dar pokoju i zgodnej współpracy dla narodów Europy i całego świata. *Ciebie prosimy.*
3. O wzrost miłości i dochowanie wierności dla wszystkich małżonków. *Ciebie prosimy.*
4. O umiłowanie modlitwy i ciągły jej rozwój dla dzieci, młodzieży i dorosłych. *Ciebie prosimy.*
5. O wieczne przebywanie z Bogiem i Jego świętymi dla naszych bliskich zmarłych (szczególnie N.). *Ciebie prosimy.*
6. O dar głębokiego przeżywania Eucharystii i adoracji Najświętszego Sakramentu dla nas, tu zgromadzonych. *Ciebie prosimy.*

Ciebie, Boże, wielbimy. Tobie chwałę oddajemy. Ty nas hojnie obdarzasz swoimi darami. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Kapłan: Bądź uwielbiony, Panie, w darze Eucharystii, którą przeżywaliśmy. Bądź uwielbiony w Twoim słowie, które objawia nam prawdę, w Twojej świętej Ofierze, która zbawia świat, w niezwykłym darze Komunii, która jednoczy nas przy Twoim stole. Przyjmij, Panie, nasze dziękczynienie i uwielbienie.

Śpiew, np.: „Niech będzie chwała i cześć”.

L1: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za wielką lekcję modlitwy, jaką nam dałeś w kazaniu na Górze. Pragniemy uważnie wsłuchiwać się w Twoje pouczenia i gorliwie wprowadzać je w nasze życie. Napełnij nas swoim Duchem, aby prowadził nas na głębię życia modlitewnego.

L2: Przestrzegałeś nas, Panie, abyśmy na modlitwie nie byli jak obłudnicy, dla których ważniejsze są sprawy zewnętrzne i ludzka opinia, niż dążenie do prawdziwego spotkania z Tobą. Oczyść, o Panie, naszą intencję. Wyzwól nas z myślenia tylko o sobie i o ziemskich sprawach. Otwórz nasze serca na Twoją obecność. Niech spotkanie z Tobą i Twoim Ojcem, w Duchu Świętym, będzie naszą radością i umocnieniem. Przyjmij, o Panie, modlitwę, którą teraz w ciszy każdy z nas znosi do Ciebie, powtarzając w sercu wołanie Apostołów: „Panie, naucz nas modlić się!”.

Modlitwa w ciszy (przynajmniej 2-3 min.).

Kapłan: Ubogaceni spotkaniem z Tobą na Eucharystii i na adoracji, prosimy Cię, Panie, o błogosławieństwo na dalszą drogę naszego życia. Niech dzięki Twej łasce nie zabraknie nam sił do gorliwej modlitwy porannej i wieczornej, indywidualnej i wspólnej. Niech każda chwila modlitwy będzie przeżywana jako święty czas spotkania z Tobą. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew: „Przed tak wielkim” i błogosławieństwo.